

Woronowski, Franciszek

Cywilizacja miłości - kluczowe zadanie duszpasterstwa

Studia Teologiczne 11, 119-133

1993

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

KS. FRANCISZEK WORONOWSKI

CYWILIZACJA MIŁOŚCI — KLUCZOWE ZADANIE DUSZPASTERSTWA

Treść: Wprowadzenie; I. Miłość — decydujący czynnik formowania nowej rzeczywistości; II. Miłość jako program nowej cywilizacji; III. Zadanie współczesnego duszpasterstwa; IV. Zadanie złożone; V. Zadanie przeobrażające rzeczywistość; VI. Zadanie realne; VII. Zadanie przynagające; VIII. Zadanie rozbudzające ruch odrodzenia; Zakończenie.

WPROWADZENIE

Wymieniona w tytule cywilizacja miłości jest pojęciem, które w dokumenty Kościoła (jako hasło) wprowadził papież Paweł VI. Papiież użył takiego sformułowania w przemówieniu na zakończenie Roku Jubileuszowego 25 grudnia 1975 r.¹ Wskazując na zagrożenia świata współczesnego, Paweł VI podkreślił z naciskiem, że wyjście z zagrożeń i budowanie nowej, bezpiecznej i pomyślnej rzeczywistości leży w tworzeniu „cywilizacji miłości” (*la civiltà dell’amore*)². Ujmując w hasło dążenie Soboru Watykańskiego II, Paweł VI wskazał nagłą potrzebę podjęcia zadań, przez których realizację powstanie w świecie nowa rzeczywistość.

Sformułowanie „cywilizacja miłości” kryje w sobie ogrom treści. O cywilizacji miłości można bowiem mówić z różnych punktów widzenia: o założonej wizji nowej cywilizacji, o programie jej realizacji, o zadaniach w tę realizację wchodzących, o rzeczywistości takiej cywilizacji w świecie się przejawiającej i o innych. Cywilizacja miłości jako rzeczywistość w świecie oznacza nową jakość stosunków międzyludzkich, międzynarodowych i państwowych, nową formę życia społecznego, gospodarczego, kulturowego i politycznego. Jednocześnie oznacza proces przenikający całokształt życia zależnego od woli i postaw ludzi. Taką

¹ AAS 68/1976 Nr 2, s. 143-145.

² Tamże; *Insegnamenti di Paolo VI*, XIII/1975/1568.

rzeczywistość na ziemi, jaką można określić pojęciem cywilizacji miłości, zakłada odnowienie świata w Chrystusie (Ef 1,10), przywracające panowanie wśród ludzi Boskiego prawa miłości. Prawo to ma wprowadzić w pełni i oprzeć na nim całe życie na ziemi chrześcijaństwo. Wołanie Pawła VI o cywilizację miłości jest głosem o autentyczną i przenikającą całą ziemską rzeczywistość nową ewangelizację. Jest ono opartym na postanowieniach Soboru Watykańskiego II programem takiej ewangelizacji, której owocem ma być nowe oblicze naszej planety — wyzwolenie ludzi i ich instytucji z niewoli anty-miłości, ze struktur grzechu³, nienawiści i walki a otwarcie przed nimi nowej przyszłości⁴. Z pastoralnego punktu widzenia podjęcie tematu cywilizacji miłości koncentruje się na zadaniach, przez których wypełnianie rzeczywistość ziemską — godna określenia cywilizacji miłości — przeobrazić się może w nową i zgodną z takim określeniem.

Naświetlenie zadań realizacji programu budowania cywilizacji miłości jest bardzo aktualne, społecznie ogromnie potrzebne i ze względu na współczesne zagrożenia człowieka, życia w ogóle (bios) i ładu społecznego pilne. Usunięcie przyczyn niebywałych zagrożeń jest bowiem możliwe tylko przez przejście ze współczesnej cywilizacji konsumpcyjnej (nastawionej na „mieć” a nie na „być”⁵) i zarazem cywilizacji wiodącej ku zagładzie („cywilizacja śmierci”) do cywilizacji miłości — cywilizacji życia, pokoju, rozwoju i prawdziwej pomyślności dla wszystkich ludzi.

Zadania osiągnięcia tak wielkich celów wymagają ich jednoznacznego określenia, zestawienia w całość, głębokiego uzasadnienia — mobilizującego do podejmowania trudów z nimi związanych. Ich ukazanie domaga się więc wyprowadzenia z niepodważalnych prawd i w kontekście z całościowym programem omawianej cywilizacji. Próbą takiego ich przedstawienia są podane niżej punkty.

I. MIŁOŚĆ — DECYDUJĄCY CZYNNIK FORMOWANIA NOWEJ RZECZYWISTOŚCI

Tylko miłość jest zdolna wyzwolić ludzi z niewoli zła i niszczenia ich dobra a jednocześnie zbudować nową, pomyślną dla nich i należną im rzeczywistość pełni rozwoju. Wynika to z wielu faktów.

1. Czynniki dobra ze swej natury

Miłość jest odniesieniem jej podmiotu do innych istot — a więc do Boga i do ludzi. Jest ofiarowaniem siebie innym dla ich dobra i dążeniem powiększania go dla nich. Jest więc postawą dobra wykluczającą jakiegokolwiek zło dla nich. Jej przedmiotem jest dobro i tylko dobro. Jej pochodzenie jest od Boga, który jest Miłością⁶, z miłości powołał wszystko do istnienia⁷, zaszczepił ją w naturę

³ Jan Paweł II, *Sollicitudo rei socialis*, 35.

⁴ Por. bp A. Nossol, *Ku cywilizacji miłości*, Opole 1984, s. 13-14.

⁵ Jan Paweł II, *Sollicitudo rei socialis*, 28.

⁶ 1 J 4,16; KK 42.

⁷ Bóg jest Stwórcą wszystkiego (KK 16; KO 3,6; KDK 41) i jest Miłością, stworzenie jest jej dziełem.

ludzką, której jest Stwórcą, i ustanowił prawem życia i rozwoju ludzi na ziemi. Człowiek z natury swojej powołany na „obraz Boży” (Rdz 1,26) jest bytem społecznym⁸ i mającym według zamierzeń Stwórcy jego natury kierować się w życiu miłością.

Miłość — zadana człowiekowi jako prawo jego życia społecznego i rozwoju — jest podstawą jedności, wzajemności, współdziałania w powiększaniu dobra. Czynnikiem istotnym tej postawy jest: dobro „dla wszystkich”, „współ-”, czyli współdziałanie z nimi dla ich pomyślności, rozwoju i szczęścia. Według tego prawa człowiek z woli swego Stwórcy ma „rozmnazać się, napelnić ziemię i czynić ją sobie poddaną” (Rdz 1,28)⁹, współdziałać z Nim samym i innymi ludźmi dla dobra ich naturze przysługującego.

Jako postawa dobra, miłość doskonali samego człowieka, jego obecność i działanie w świecie, zapewnia pokój między ludźmi, ich rozwój i pomyślność bytowania. To wszystko bowiem należy do jej natury. Jej przeciwieństwem jest egoizm, z którego wyrasta anty-miłość. Skłonił ku niej człowieka i popchnął do zerwania dialogu z Bogiem zły duch — ojciec kłamstwa (J 8,44). Jest ona skierowana przeciw dobru integralnego człowieka. Jej rdzeniem jest: „roz-”, „dysz-” — a więc: rozrywanie, dzielenie, skłócenie, niszczenie, walka człowieka z człowiekiem, zadawanie śmierci i cierpienia. Anty-miłość przejawia się w różnych postaciach: zawiści, zaborczości, wrogości, zemsty, zakłamania, wyzysku słabszych, zbrojeń i wojen, wszelkich przestępstw, które życie ludzi czynią niezwykle ciężkim i obciążonym niepowodzeniami. Ich usunięcie z ziemi jest możliwe tylko przez panowanie w życiu ludzi prawa miłości. Taka jest natura egzystencji ludzkiej na ziemi.

Dążąc do wyzwolenia ludzi ze zła, które ma swe źródło w postawach człowieka, i do kształtowania w świecie rzeczywistości pomyślnej dla jego egzystencji i rozwoju, musimy wprowadzić w życie panowanie miłości. Z samej natury rzeczy wyniszczającą ludzkość (i każdą w niej mniejszą społeczność) anty-miłość można usunąć z życia tylko przez miłość, pokonując zło dobrem.

2. W świetle Objawienia Bożego

Na miłość jako czynnik przeobrażający rzeczywistość ludzkiego życia wskazuje Objawienie Boże. Stosunki międzyludzkie w duchu poszanowania praw każdego człowieka Bóg polecił układać według poszczególnych nakazów Dekalogu¹⁰. Zabronił nie tylko złych czynów wobec innego człowieka, lecz jednocześnie krzywdzących go wewnętrznych pożądań. Życie ludzkie według prawa Bożego ma być na wskroś święte: miłością. Uwypukliło to przykazanie miłości Boga ze wszystkich sił i człowieka¹¹, a innego człowieka jak siebie samego¹². Nakazana miłość zabrania czegokolwiek z nią sprzecznego w jakiegokolwiek dziedzinie. Ona powinna być decydującym czynnikiem kształtowania zależnego od woli ludzkiej działania w świecie.

⁸ KDK 12, 25, 32, 59, 67; DWR 3-4; Jan Paweł II, *Redemptor hominis*, 14; Przemówienie w Uniwersytecie Narodów Zjednoczonych, Hiroszima, 25 lutego 1981, 5; Spotkanie z intelektualistami, Uniwersytet w Coimbra, 15 maja 1982 r., 5.

⁹ Jan Paweł II, *Laborem exercens*, 0, 4, 9.

¹⁰ Pp 6,5.

¹¹ Pp 6,5.

¹² Kpł 19,18.

Rolę miłości w życiu ludzi i kształtowaniu przez nich rzeczywistości ziemskiej objawił w sposób kategoriyczny Jezus Chrystus. Nakazał miłość nieprzyjaciół (Mt 5,44), stwierdził, że w miłości mieszczą się wszystkie nakazy Boga (Mt 22,37-40) i wreszcie, jako „nowe przykazanie”, zobowiązał chrześcijan wypełniać taką miłość, jaką On sam umiłował ludzi¹³. Podkreślił ponadto, że tylko taka miłość będzie znakiem rozpoznawczym chrześcijan w świecie (J 13,35). W świetle nauczania Chrystusa, Odnowiciela całego porządku na ziemi i Głowy ludu synów Bożych (KK 13), miłość musi być czynnikiem decydującym w formowaniu rzeczywistości ziemskiej od woli ludzi zależnej.

Tak rozumieli naukę Chrystusa dotyczącą miłości Apostołowie. Nią się kierują sami i wymagają traktowania jej przez chrześcijan jako rdzenia życia chrześcijańskiego. Św. Jan pisze: „Kto nie miłuje, nie zna Boga, bo Bóg jest miłością” (1 J 4,8) i konsekwentnie wymaga: „nie miłujmy słowem ani językiem, lecz czynem i prawdą” (3,18). Miłość chrześcijańska jest więc rdzeniem ewangelicznego zachowania w świecie i wszelkiego w nim działania. Św. Paweł Apostoł motywuje tak wszechstronną rolę w życiu ludzi funkcji miłości wskazując, że miłość jest cierpliwa, nie zazdrości, nie działa obłudnie, nie nadyma się, nie łaknie czci, nie szuka swego, nie wpada w gniew, nie pamięta urazy, nie cieszy się z niesprawiedliwości (1 Kor 13,4-6). Jest więc czynnikiem niezwyklej wagi dla życia ludzi i ich działań w świecie.

Przytoczone tylko przykładowo wypowiedzi w Piśmie św. zawarte wskazują jak istotną jest rola miłości w całokształcie życia ludzkiego, w jego zasadniczych elementach i w ich układach. Rolę tę szeroko naświetla nauka Kościoła — a w szczególności jej nauka społeczna.

3. W świetle nauki Kościoła

Kościół od początku swego istnienia traktował miłość jako istotny czynnik swego życia i wypełniania swej misji. Wiernych swoich zgromadzał na wspólne modlitwy, łamanie chleba i dzielenie się przez tych, którzy posiadali środki do życia, z tymi, którzy ich nie mieli. Stanowili w Chrystusie świadomą wspólnotę — mającą „jedno serce i jedną duszę” (Dz 4,32; por. 2,42.44). Życie pierwszych chrześcijan żywą wiarą i wyrastającą z niej miłością rozwiązywało stopniowo i pokojowo problem niewolników, zachowało Imperium Romanum od wstrząsów społecznych na tym tle i pozwoliło utrzymać swoich ubogich, dzieci męczenników, wdowy i wytworzyć nową rzeczywistość: chrześcijańską — zorientowaną na Eucharystię i miłość czynną¹⁴.

Jakkolwiek po edykcji mediolańskiej (313) Kościół rozwija się w wolności, stopniowo akcentował coraz bardziej (pod wpływem warunków dziejowych) stronę organizacyjno-jurydyczną, stronę zewnętrzną i kult¹⁵, nigdy nie przestał spieszyć z pomocą ludziom w różnych potrzebach bytowych. Pomoc tę organizował w różnych formach i instytucjonalizował jej niesienie. W XIX stuleciu, a w szczególności na początku XX wieku, powstała w wielu krajach charytatywna organizacja „Caritas”, zorganizowana następnie w światową

¹³ J 13,34; 15,12.

¹⁴ Zob. F. Woronowski, *Funkcja miłości czynnej Kościoła*, Łomża 1977, s. 78-95.

¹⁵ Tamże, s. 93-95.

instytucję „Intercaritas” i dla wspierania jej wysiłków Paweł VI powołał Papieską Radę „Cor Unum”, obejmując coraz szerszy zakres potrzeb ludzkich i niesienie ludziom pomocy tam, gdzie występują. Sobór Watykański II postawił zaś zasadę ogarniania niesieniem pomocy „wszystkim bez wyjątku ludziom i wszystkie potrzeby” (DA8). Kościół swoją troską o ludzkie potrzeby (poprzez wieki i obecnie coraz szerzej ogarniane) potwierdza, że miłość w tym aspekcie jest czynnikiem kształtującym jakość życia ludzi na ziemi.

Jednocześnie Kościół pogłębia naukę o znaczeniu miłości dla ludzi i kształtowania życia na ziemi. Pogłębia i poszerza naukę o miłości nie tylko w zakresie niesienia pomocy ludziom w potrzebie, czyli o miłości miłosiernej¹⁶, lecz także w innych jej wymiarach, wskazując na istotne znaczenie jej dla całokształtu życia na ziemi. Bez niej nie ma prawdziwego i trwałego pokoju¹⁷, nie ma rozwoju i pomyślnej dla ludzi przyszłości¹⁸. Nawiązując do Przemówienia Pawła VI na zakończenie Roku Świętego, Jan Paweł II wykazał, że miłość musi przeniknąć wszelkie dziedziny życia ludzkiego¹⁹. Miłość jest podstawą życia społecznego, istotnym czynnikiem życia gospodarczego, podłożem najgłębszej kultury i drogowskazem polityki, która winna służyć budowaniu dobra wspólnego dla wszystkich²⁰. Autentyczna i we wszystkich wymiarach realizowana miłość jest fundamentem, na którym wyrasta istotny dla życia czwórmian prymatu: człowieka przed rzeczą, etyki przed techniką, „być” przed „mieć”, miłosierdzia przed sprawiedliwością²¹. Przez wprowadzenie go w życie codzienne można dokonać zasadniczego zwrotu w myśleniu i postawach ludzi, budując dobro wspólne. Uwzględniając całościową treść chrześcijańskiej miłości, Jan Paweł II wyprowadził generalną zasadę: tylko miłość jest zdolna zmienić oblicze naszej planety²². Chrześcijańska miłość jest więc w świetle nauczania Kościoła czynnikiem, który może wyprowadzić świat z zapaści i budować nową dla wszystkich ludzi rzeczywistość pomyślności, pokoju i pełni rozwoju. I tylko miłość może to sprawić.

4. W świetle rozumu i analiz

Zarówno rozumowanie jak i analizy prowadzą do takiego wniosku, jaki przedstawia nauka Kościoła dotycząca znaczenia miłości chrześcijańskiej. Rozum i analizy wykazują, że wszelkie zło, które nęka ludzi przez nich samych wywoływane (jak wojny i zbrojenia, wrogość i zaborczość, wyzysk słabszych przez silniejszych...), może usuwać z życia ludzka postawa miłości. Równocześnie ludzie, kierując się miłością we wszystkich jej wymiarach, mogą budować dobro wspólne i świat dla człowieka najbardziej pomyślny.

Trzeba ponadto podkreślić z naciskiem, że miłość ma za przedmiot pełnię dobra integralnego człowieka. Odnosi się więc do dóbr duchowych i materialnych, praw i rozwoju człowieka, egzystencji na ziemi i spraw wieczności. Miłość

¹⁶ Jan Paweł II, *Dives in misericordia*, 8, 14.

¹⁷ Jan Paweł II, *Orędzie na XXVI Światowy Dzień Pokoju — 1 stycznia 1993 r.*, 1, 3.

¹⁸ Tamże, 5.

¹⁹ Jan Paweł II, *Dives in misericordia*, 14.

²⁰ Tamże.

²¹ Por. bp A. Nossol, dz. cyt., s. 15.

²² *Orędzie Bożonarodzeniowe 1986.*

jako postawa wobec pełni dobra integralnego człowieka jest więc czynnikiem określonym i o najszerszym zasięgu jego spraw. Jest to czynnik decydujący o jakości człowieka (człowiek miłości, jego przeciwieństwo: człowiek anty-miłości, czyli zła, zawiści, krzywdy...) i jednocześnie jego obecności oraz działania w świecie. Taki czynnik nie może więc być obojętny i bez olbrzymiego znaczenia dla całej rzeczywistości ludzkiego bytowania w świecie. Wprost przeciwnie: jest to czynnik decydujący.

Decydującym czynnikiem miłość jest jednak dopiero wówczas, gdy chrześcijanie pojmują całą jej treść i tak pojętą realizują w życiu na codzień. Sprawa więc olbrzymiej wagi dla Kościoła, poszczególnego człowieka, rodziny, konkretnych środowisk, parafii, całego społeczeństwa, a w konsekwencji całej ludzkiej rodziny jest to, aby chrześcijańską miłość potraktować jako wspólny dla nas wszystkich program do codziennej realizacji i tę realizację programu podejmować na każdy dzień i w każdej sytuacji.

II. MIŁOŚĆ JAKO PROGRAM NOWEJ CYWILIZACJI

Ujęcie treści chrześcijańskiej miłości w jedną całość i przedłożenie każdemu z nas jako programu jest nie tylko możliwe, lecz niecodziennie potrzebne, wprost niezbędne i przynaglające. Jest takie dla duszpasterstwa i każdego chrześcijanina oraz dla człowieka dobrej woli.

Miłość jako program — to założenia obowiązującego sposobu obecności i zachowania w świecie każdego. Są to zaś założenia dążenia do jedności i dobra w tej jedności formowanego.

Miłość jako program zakłada świadome dążenie do jedności i współdziałania z Chrystusem i w Nim z ludźmi przez wiarę i chrzest, inne sakramenty (szczególnie Eucharystię) oraz Ducha Świętego zespolonymi dla osiągnięcia pełni dobra dla siebie i wszystkich innych. Zasadniczym więc celem w tym programie jest pełnia dobra integralnego człowieka, wszystkich ludzi razem i każdego z osobna.

Dążenie do pełni dobra integralnego człowieka (a więc jego pierwiastka duchowego i nieśmiertelnego, bytowania na ziemi i życia wiecznego) — to wypełnianie miłości we wszystkich jej wymiarach. A zatem:

— miłości zbawczej (odnoszącej się do niesienia pomocy w uświęceniu i osiągnięciu zbawienia)²³,

— miłości wspólnototwórczej (świadomego budowania jedności, komunii eucharystycznej, formowania solidarności...)²⁴,

— miłości porządkującej życie społeczne i stanowiącej siłę napędową kierowania się sprawiedliwością²⁵,

— miłości twórczej, która ożywia pracowitość, pobudza do postępu i gospodarności, wytwórczości, aby usuwać z życia niedostatki a polepszać warunki bytowania i rozwoju²⁶,

²³ Zob. F. Woronowski, *Teologia duszpasterstwa liturgicznego*, Łomża 1977, s. 146.

²⁴ Tamże.

²⁵ Tamże.

²⁶ Tamże.

— miłości miłosiernej, niosącej pomoc wszystkim w potrzebie i każdej formie²⁷.

Przez realizację miłości w tych wymiarach ogarnia się pełnię dobra integralnego człowieka. Założenia realizacji miłości w wymienionych wyżej wymiarach stanowią zatem najbardziej fundamentalny program formacji cywilizacji miłości wszechogarniającej — wyzwalającej ze struktur grzechu i budującej nową rzeczywistość.

Program ten jest niezwykle trudny. Przeciwstawi mu się anty-miłość we wszystkich jej najgorszych wymiarach. Mobilizuje ona najbardziej skrajny egoizm i posługuje się hasłami utopii miłości — jako niemożliwej do osiągnięcia przez społeczności. Te i inne trudności sprawiają, że realizację programu pełni dobra integralnego człowieka trzeba stawiać przed duszpasterstwem jako określone jego zadania w świecie współczesnym i mobilizować do ich bezkompromisowej realizacji jako dzieło odrodzenia. Jest to nie tylko możliwe, lecz jednocześnie konieczne, choć bardzo złożone i wymagające nowych kroków w całym duszpasterstwie i apostołstwie świeckich.

III. ZADANIE WSPÓŁCZESNEGO DUSZPASTERSTWA

Realizacja tak wielkiego programu, jakim jest jednoczenie ludzi w Chrystusie w komunię miłości budującej na ziemi dobro wspólne dla wszystkich, wymaga jednoznacznego określenia zadań do tego celu niezawodnie prowadzących i postawienia ich przed duszpasterstwem jako istotnych i w całej rozciągłości obowiązujących. Jest to konieczność naszych czasów — wywołana zarówno potrzebami Kościoła, który odczytuje coraz głębiej tajemnice swojej istoty i postannictwa, jak i potrzebami świata, któremu Kościół ma nieść pomoc, jednoczyć go z Chrystusem i budować w nim cywilizację na miłości opartej.

Tym koniecznym i zarazem podstawowym zadaniem współczesnego duszpasterstwa jest realizacja programu cywilizacji miłości. W programie tym mieści się bowiem zarówno uświęcenie i zbawienie ludzi, a jednocześnie „consecratio mundi” (por. KK 34), które wymaga ustawiania świata przez człowieka zgodnie z zamierzeniami Boga. Uświęcenie zaś ludzi, uduchowanie całokształtu ich obecności i działania w świecie oraz formowanie w nim całej rzeczywistości (od woli człowieka zależnej) w zharmonizowaną z Ewangelią mieści się całkowicie w rzeczywistej i pełnej (nie ograniczanej do niektórych tylko wymiarów) miłości chrześcijańskiej. Odradzającymi chrześcijaństwo, stosunki międzyludzkie w świecie i budującymi nową rzeczywistość na ziemi są więc zadania duszpasterstwa rozbudzające, pogłębiające i coraz bardziej dynamizujące realizację wszystkich i razem wziętych zakresów chrześcijańskiej miłości czynnej.

Zadania te — to mianowicie:

1. Zadania zbawcze. W tym zakresie miłości duszpasterstwo dąży samo i mobilizuje chrześcijan do pogłębiania wiary i jej szerzenia²⁸, do zjednoczenia

²⁷ Tamże.

²⁸ Zob. F. Woronowski, *Ewangelizacja porządku doczesnego*, Łomża 1990, s. 25-26.

z Bogiem, głębokiej duchowości chrześcijańskiej, zaangażowania w dzieło zbawcze²⁹. Organizuje więc życie religijne i je pogłębia, wspiera wszystkimi dostępnymi sposobami misje Kościoła w świecie³⁰, pociąga wiernych do apostołstwa szerzenia i pogłębiania życia z Bogiem.

2. Zadania formujące wspólnotę. Dążąc do wprowadzenia w życie codzienne chrześcijan miłość taką, jaką Chrystus nas umiłował i nakazał wypełniać, duszpasterstwo musi systematycznie formować życie chrześcijan jako świadomego swego żywego zjednoczenia w Chrystusie wspólnoty. Każdą parafię (a w niej mniejsze społeczności) ma formować jako wspólnotę Mistycznego Ciała Chrystusa³¹, mającą poczucie odpowiedzialności jednych za drugich i solidarną w każdej sytuacji.

3. Zadania porządkowania życia według zasad sprawiedliwości. Sprawiedliwość wymaga wypełniania wszelkich obowiązków, poszanowania praw każdego człowieka³², jest podstawą życia społecznego i budowania dobra wspólnego dla wszystkich. Gdy miłość wbrew wszelkim oporom egoizmu mobilizuje wiernych do wypełniania sprawiedliwości we wszystkich jej wymiarach, budowanie ładu społecznego i dobra wspólnego przybiera na sile, tworzenie się cywilizacji miłości staje się faktem.

4. Zadania twórcze. Chrześcijańska miłość prowadzi do nowej rzeczywistości nie tylko przez wypełnianie zasad sprawiedliwości, lecz jednocześnie przez wysiłek i ofiarę na rzecz pomnażania dóbr niezbędnych do rozwoju wszystkich, zapewnienia im własności³³, bezpieczeństwa i higieny pracy³⁴, usuwania z ziemi niedoborów środków, głodu i chorób³⁵, pomnażania środków niesienia pomocy na tych obszarach życia ludzkiego, które znajdują się poza linią obowiązywania sprawiedliwości a należą do miłosierdzia³⁶. Przez realizację tych zadań duszpasterstwo ma wpływać na pracowitość i gospodarność wiernych, na wysiłki dla postępu³⁷, podnoszenia poziomu kultury i stopy życiowej godnej człowieka³⁸, przeobrażanie swego środowiska w rzeczywistość nową: pokoju między ludźmi, dobra i piękna, życia i rozwoju na przyszłość. Mobilizowanie wiernych do wysiłków i ofiary na rzecz rozwoju w tym kierunku to zadanie ważne dla przemian w świecie.

5. Rozbudzanie, organizowanie i pogłębianie miłości miłosiernej. Miłosierdzie jest jedynym ratunkiem dla wielu ludzi i każdego z nas w pewnych

²⁹ Tamże.

³⁰ Jan Paweł II, *Christifideles laici*, III i IV; Przemówienie do Biskupów polskich z okazji wizyty „ad limina Apostolorum” z 12 stycznia 1993 r., 3.

³¹ Jan Paweł II, *Christifideles laici*, 26.

³² Człowiek jest bowiem „drogą Kościoła” (*Redemptor hominis*, 14), przewyższa wszystkie rzeczy cielesne (KDK 14) i posiada prawa z natury mu należne oraz nienaruszalne (KDK 29).

³³ Leon XIII, *Rerum novarum*, 4-10, 12, 19; KDK 69; Jan Paweł II, *Laborem exercens*, 14.

³⁴ Por. Cz. Strzeszewski, *Katolicka nauka społeczna*, Warszawa 1985, s. 601.

³⁵ Zob. F. Woronowski, *O właściwą postawę robotników*, Lubaczów-Łomża 1987, s. 212-219, Wydawnictwo „Michalineum”.

³⁶ Zob. F. Woronowski, *Miłosierni miłosierdzia dostąpią*, Łomżyńska Kuria Diecezjalna 1988, s. 41-42.

³⁷ KDK 23, 34, 37; DM 8; KK 36, 41.

³⁸ Jan Paweł II, *Przemówienie do Bisupów poskich z okazji wizyty „ad limina Apostolorum” z 15 stycznia 1993 r.*, 4.

sytuacjach³⁹. Budowanie pokoju między ludźmi i narodami trzeba zacząć od wyjścia naprzeciw potrzebom człowieka⁴⁰. Chcąc formować nową rzeczywistość według ewangelicznej wizji, miłosierdziu musi się otworzyć wszelkie bramy do życia społecznego. Bez miłosierdzia nie dźwignie się słabych i nie zaspokoi potrzeb ludzi, którzy są bezradni⁴¹. Realizowanie miłości miłosiernej przez duszpasterstwo i włączanie w nią przez nie wszystkich (każdy ma jakieś możliwości służenia innym⁴²) jest zadaniem najbardziej podstawowym⁴³.

Przez wymienione wyżej zadania miłości ogarnia się pełnię dobra integralnego człowieka. Ogarnia się bowiem jego życie nadprzyrodzone i wieczne z Bogiem, jego dobra duchowe naturalne i przysługujące mu prawa, rozwój osobowości, życie rodzinne, społeczne i dobro wspólne. Ich realizacja — to pełnia duszpasterstwa odradzającego się Kościoła i zarazem wypełnianie wskazań przez Ojca św. przed nim stawianych⁴⁴.

IV. ZADANIE ZŁOŻONE

Przejście od tradycyjnego duszpasterstwa administrowania w nowe, apostołskie poświęcenia dla jednoczenia ludzi w Chrystusie w komunii miłości i przeobrażania rzeczywistości ziemskiej w cywilizację miłości, wymaga nie tylko realizacji wszystkich zadań wyżej omówionych, lecz jednocześnie ich rozwijania i dostosowywania do zastanej rzeczywistości. Trzeba ponadto stwierdzić, że każde z tych zasadniczych zadań, niejako wielkich i strukturalnych członów realizacji pasterskiego programu, jest bardzo złożone z licznych mieszczących się w nich bardziej szczegółowych zadań dla formacji nowej rzeczywistości nie obojętnych.

Szczegółowe zadania w każdym z zasadniczych działów, oznaczonych przez zadania główne, ujawnia sama rzeczywistość, gdy w nich podejmuje się działalność. Wskazują je ponadto badania potrzeb w konkretnych środowiskach. Wreszcie zwrócą na nie uwagę opracowania poszczególnych dziedzin programu pasterskiego.

Włączając się w pasterską pracę orientowaną na cywilizację miłości, musimy uświadamiać sobie, że każde z głównych zadań prowadzi do dóbr, które są składnikami pełni dobra integralnego człowieka. Nie należy więc ich pozostawiać w cieniu i dopuszczać niejako do wyłomów w strukturze budowania chrześcijańskiej duchowości oraz dobra wspólnego, lecz formować je dokładnie, w całej rozciągłości, najsolidniej, zgodnie z wizją ewangeliczną. Takie zaś budowanie wymaga stosownego kierownictwa duchowego wiernych⁴⁵, rozwinięcia, ożywiania i pogłębiania życia sakramentalnego a w szczególności eucharyst-

³⁹ Zob. F. Woronowski, *Miłosierni miłosierdzia dostąpią*, s. 41-50.

⁴⁰ Jan Paweł II, *Oreędzie na XXVI Światowy Dzień Pokoju*.

⁴¹ Zob. F. Woronowski, *Miłosierni miłosierdzia dostąpią*, s. 48-50.

⁴² Tamże, s. 85-86.

⁴³ Tamże, s. 31-40.

⁴⁴ Jan Paweł II, *Przemówienie z dnia 12 i 15 stycznia 1993 r.*

⁴⁵ Por. np. M. Chmielewski, *Teologiczne aspekty kierownictwa duchowego*, *Ateneum kapłańskie* 85/1993/1/50; J. Rousse, *Reflexions sur le maitre spirituel*, *Vie Spirituelle* 54/1972 t. 126, s. 169.

tycznego⁴⁶, kształtowania relacji modlitwy poszczególnych chrześcijan⁴⁷, mobilizowania do dzieł misyjnych⁴⁸, niesienia pomocy innym w różnych sytuacjach i różnych formach a wreszcie do tworzenia wspólnoty i dobra wspólnego. W takim zaś działaniu pasterskim musi się dostosowywać je do konkretów i podejmować różne kroki bardzo szczegółowe.

Główne zadania współczesnego duszpasterstwa należy więc traktować jako złożone i rozwijać je odpowiednio do potrzeb, aby spełniać zamierzenia przed nimi stawiane. Zamierzenia te zaś to przeobrażanie rzeczywistości.

V. ZADANIA PRZEOBRAŻAJĄCE RZECZYWISTOŚĆ

Duszpasterstwo ma za zadanie przeobrażenie całej rzeczywistości, ku której kieruje się jego działalność. Jego bowiem zadaniem jest pomoc w przemianie „starego człowieka” (człowieka grzechu) w „nowego” (Kol 3,9-10; Ef 4, 22. 24)⁴⁹ i przez niego nadanie rzeczywistości, w którą jest wpisany, charakteru chrześcijańskiego.

Cel ten duszpasterstwo może skutecznie osiągać przez włączanie wiernych w zadania miłości. Do ich zaś realizacji powołani są wszyscy a ich realizacja przez wszystkich — to rzeczywiste przeobrażenie mentalności ludzkiej i kształtowanie nowej rzeczywistości.

Realizowane zadania miłości przeobrażają całą rzeczywistość życia ludzkiego z opłakanego stanu w najkorzystniejszy dla człowieka, jego rodziny, środowiska, całego społeczeństwa, ojczyzny i państwa. Tylko miłość bowiem może wprowadzić w stosunki międzyludzkie najgłębszą życzliwość i prawdę, poszanowanie godności każdego człowieka od chwili jego poczęcia⁵⁰, pokój i solidarność. Tylko miłość może najgłębiej stabilizować jedność w społeczeństwie i skupienie się wokół dobra wspólnego, pobudzić do wysiłku w przewyciężaniu pojawiających się trudności społeczno-gospodarczych, podźwignąć upadłych i zmobilizować do współdziałania na rzecz wszystkich i z wszystkimi razem. To miłość jest zdolna usunąć z kultury to, co nią nie jest, i tchnąć w nią ducha. Kierujący się miłością i prawdą ludzie mogą zgodnie z wymogami dobra wspólnego spełniać obowiązki kierowników władzy państwowej i samorządowej w duchu pomocniczości państwa. Chrześcijańskim obowiązkiem jest więc przez uczestnictwo w zadaniach miłości przeobrażanie stosunków międzyludzkich i tworzenie dobra wspólnego oraz powoływanie do władzy ludzi, którzy mu prawdziwie będą służyć⁵¹.

Bez przemian w sposobie duszpasterzowania włączenie się wiernych w realizację zadań miłości budującej nową rzeczywistość w świecie jest mało praw-

⁴⁶ Eucharystia jest bowiem źródłem i szczytem całej ewangelizacji (DK 5), z nią wiążą się i do niej zmierzają inne sakramenty, wszystkie posługi kościelne i dzieła apostołskie (DK 5).

⁴⁷ Por. W.A. Barry, W.J. Connolly, *Kierownictwo duchowe w praktyce*, tł. P. Samerek i J. Oniszczyk, Kraków 1992.

⁴⁸ Jan Paweł II, *Christifideles laici*, 32, 33,, 34, 35.

⁴⁹ DM 12, 13, 21.

⁵⁰ Jan Paweł II, *Przemówienie z 12 stycznia 1993 r.*, 4.

⁵¹ Jan Paweł II, *Christifideles laici*, 42.

dopodobne. Do podjęcia zadań przeobrażania świata w cywilizację miłości jest niezbędne przeorientowanie się całego duszpasterstwa (ogólnego i licznych kierunków wyspecjalizowanych) i postawienie na zadania wyżej omówione. Jest to realna konieczność naszych czasów.

VI. ZADANIE REALNE

Postawienie na realizację zadań miłości we współczesnym świecie nie ma nic wspólnego z utopią. Nie brak bowiem opinii, że wprowadzenie w życie miłości chrześcijańskiej we wszystkich jej wymiarach jest (na skutek panującego egoizmu) nie realne. Tylko wyjątkowi ludzie są zdolni do codziennych ofiar, jakich wymaga miłość chrześcijańska. Są to jednak opinie nie uzasadnione.

Realizacja programu budowania cywilizacji miłości zależy od postaw ludzi. Człowiek decyduje o stosunkach panujących na naszej planecie. Zniszczenie środowiska naturalnego, skażenia promieniowaniem odpadów radioaktywnych, konflikty zbrojne i inne zjawiska są jego dziełem. Ale człowiek może odwrócić się od zła i tworzyć dobro. Co więcej: jest zdolny do ofiary i chce dobra, choć z różnych przyczyn dopuścił tyle zła. Trzeba go jednak przygotować do postawy miłości: ukształtować jego mentalność w tym kierunku i pomóc do zmobilizowania woli oraz wzmocnienia jej łaską przez życie sakramentalne. Trzeba w sposób radykalny postawić na dobro wspólne w Chrystusie (i z Nim) osiąganę i całą pasterką aktywność skierować na miłość czynną jako istotę życia chrześcijańskiego. Jest to obowiązek z natury i nakazu Chrystusa wypływający. Żadne opinie o nierealności cywilizacji miłości nie powinny opóźniać i osłabiać wysiłków duszpasterstwa w kierunku jej osiągnięcia w życiu codziennym i wymiarze powszechnym.

Miłość jest nakazem Boga. Bóg nie zobowiązuje człowieka do rzeczy nie możliwych do zrealizowania, osłabionemu przez grzech udziela pomocy nadprzyrodzonej i czerpanie jej ułatwia mu przez sakramenty. Jednocześnie wysiłek, jaki ze strony człowieka jest potrzebny do wypełniania zadań miłości, jest motywowany najwyższymi dobrami: wieczności w szczęściu przez Boga mu przygotowanego oraz pomyślności na ziemi, której bez postawienia na miłość osiągnąć nie można.

Skłonienie człowieka do postawy ofiarnej miłości dla odrodzenia świata i budowania nowej (dla wszystkich pomyślnej) rzeczywistości może ułatwiać doświadczenie prawdziwości zasady, że tylko miłość jest drogą do pełni dobra integralnego człowieka. Zasadę tę bowiem uzasadnia w sposób niezbity rozumowanie, lecz także doświadczenie, które dokonywano już wielokrotnie i w ciągu dziejów i które można przeprowadzić w każdej parafii w ciągu kilku lat.

Realizm realizacji programu cywilizacji miłości przestaje budzić wątpliwości, gdy duszpasterstwo stawia na autentyczne, zaangażowane i pełne życie chrześcijańskie wiernych i program ten podejmuje, męźnie przełamuje uprzedzenia i trudności oraz systematycznie wciąga wiernych do współdziałania apostołskiego w winnicy⁵². Duszpasterstwo powinno więc bezzwłocznie interesować się

⁵² Mt 20,4; Jan Paweł II, *Christifideles laici*, 45; Przemówienie z 12 stycznia 1993 r. 3.

programem cywilizacji miłości jako czynnikiem radykalnych przemian w świecie, stawiać na realizację zadań miłości i kierować Lud Boży ku nowej ewangelizacji i zarazem nowej rzeczywistości. Jest to potrzeba współczesności.

VII. ZADANIE PRZYNAGALAJĄCE

Postawienie na program cywilizacji miłości i realizację zadań ten program wcielających w życie jest głęboko uzasadnioną potrzebą naszych czasów. Jest ponadto potrzebą przynaglającą z powodu współczesnej sytuacji.

Przede wszystkim orientacja duszpasterstwa na cywilizację miłości jest podyktowana dojrzałością Kościoła do daleko sięgającego pogłębienia swego życia wewnętrznego. Kościół coraz głębiej odczytuje tajemnicę swej istoty⁵³ i posłannictwa, wskazuje na potrzebę formowania chrześcijaństwa jako komunii miłości⁵⁴, wzywa do kształtowania duszpasterstwa nowej ewangelizacji⁵⁵, angażowania wszystkich do udziału w życiu Kościoła-Misji⁵⁶ i budowania nowej rzeczywistości miłości.

Równocześnie z potrzebami Kościoła w zakresie pogłębiania jego życia wewnętrznego i nowej działalności posłanniczej w świecie ogólnoludzka rodzina, a w niej i nasze społeczeństwo, potrzebuje bardzo pomocy pasterskiej tak w zakresie wyzwolenia z niebywałych zagrożeń jak i tworzenia nowej rzeczywistości zapewniającej rozwój przyszłym pokoleniom.

Świat budowany w strukturach grzechu wszedł w zapaść. Zmaterializowany i lekceważący wartości chrześcijańskie brnie coraz głębiej w cywilizację śmierci. Stopniowo, ale stale, powiększa skażenie powietrza, gleby i wody, nasila zagrożenie promieniotwórcze, zwalcza życie przez pogromy nienarodzonych⁵⁷. Nastawiając człowieka na doraźny zysk, wygodnictwo, odrzucenie wartości moralnych, przyspiesza zagrożenie życia na ziemi i zamienienie go w betonową szarą pustynię. Świat przed samozagładą może powstrzymać tylko człowiek, który sam skazuje go na spustoszenie. W tej dziedzinie potrzebuje więc nagląco pomocy, która istnieje w cywilizacji miłości i życia.

Duszący się w chmurach dymów, pod zwałami śmieci, zalewający ropą akwenty i niszczący w nich życie, zatruwający wody pitne różnymi ściekami świat współczesny nie znajduje rozwiązania w zabijaniu dzieci nienarodzonych i w walce z innymi. Jest konieczna nowa cywilizacja: cywilizacja życia i rozwoju, zapewnienia wszystkim warunków pomyślności — prawdziwych, a nie propagandowych, opartych na zakłamaniu i szyderstwie. Świat pilnie potrzebuje odnowienia — zmieniającego gruntownie sytuację w świecie. Potrzebuje radykalnie i szybko (ze względu na nieodwracalność dokonywanych spustoszeń) postawienia na budowanie nowej, sprzyjającej życiu i jego rozwojowi rzeczywistości, której nie ma bez ducha autentycznej i pełnej miłości. A to światu może dać i pomagać mu w rozwijaniu jej właśnie duszpasterstwo zorientowane na

⁵³ Por. szczególnie KK 1-8; Jan Paweł II, *Christifideles laici*, 19.

⁵⁴ Jan Paweł II, *Christifideles laici*, 19, 41; *Pastores dabo vobis* 49.

⁵⁵ Jan Paweł II, *Pastores dabo vobis*, 82; Przemówienie z 12 stycznia 1993 r., 7.

⁵⁶ Jan Paweł II, *Christifideles laici*, s. 85.

⁵⁷ Por. J. Wróbel, *Godność poczętego życia ludzkiego*, *Homo Dei* 61/1992/2-3/36-51.

cywilizację miłości chrześcijańskiej. Tak więc ze względu na potrzeby pogłębienia życia Kościoła i jego postłannictwa w świecie oraz z uwagi na zagrożenia w świecie i potrzebę pozytywnego budowania w nim nowej cywilizacji podjęcie przez duszpasterstwo formacji życia chrześcijan w duchu budowania cywilizacji miłości jest zadaniem przynaglającym.

VIII. ZADANIE ROZBUDZAJĄCE RUCH ODRODZENIA

Trzeba stwierdzić, że nastawienie się duszpasterstwa na cywilizację miłości jest ważnym elementem rozbudzenia potężnego ruchu wszechstronnego odrodzenia. Jednocześnie duszpasterstwo powinno wypełnianie zadań miłości traktować jako rozbudzanie ruchu odrodzenia i przez nie mobilizować wiernych do niego.

Przemiana mentalności i przeobrażenia cywilizacyjne, które mają zmienić zależną od człowieka całą rzeczywistość ziemską, nie może dokonać się bez wysiłku, nowych postaw ludzi, wcielania w życie nowej wizji oraz wielostronnych działań mas ludzkich i ich ofiary. To zaś oznacza głęboko sięgający w życie ruch, którego następstwem jest wyłanianie się nowej rzeczywistości. Stawianie na cywilizację miłości jest rozbudzaniem ruchu, a jej wprowadzanie w życie jest najgłębszym i mającym porwać wszystkich ruchem tworzenia lepszego świata: świata zjednoczonego w Chrystusie, budującego dobro wspólne dla wszystkich ludzi, świata pokoju, wolności od lęku i niszczeń człowieka przez człowieka, piękna i perspektyw przyszłości z wieczną łącznie.

U progu trzeciego tysiąclecia chrześcijaństwa duszpasterstwo stanęło wobec olbrzymich zagrożeń życia na ziemi, konieczności przemian w życiu religijnym z pozostałościami minionej epoki oraz niebывałych możliwości działania, które stworzyły dotychczasowe dzieje, nauka i współczesna technika — skracająca odległości między ludźmi. Nadeszły czasy nowej ewangelizacji świata: jednoczenia ludzi w Chrystusie i zbudowania autentycznego porządku chrześcijańskiego na ziemi — nakreślonego przez społeczną naukę Kościoła. W obecnej dobie nie ma już miejsca na odkładanie świadomego budowania cywilizacji miłości jako czegoś, do czego świat jeszcze nie dojrzał. Świat właśnie całkowicie dojrzał do nowej epoki i duszpasterstwo ma za kluczowe zadanie poprowadzić ludzką rodzinę ku życiodajnej cywilizacji braterstwa ludzi w zjednoczeniu w Chrystusie i miłości.

Ruch cywilizacji miłości konkretyzuje się w „Unum”, czyli ruchu pionowo-poziomego zjednoczenia ludzi w Chrystusie (z Nim samym i w Nim ludzi między sobą) w komunię miłości przez Niego nakazanej⁵⁸. O takie unum, czyli jedno, Chrystus modli się jako Arcykapłan (J 17,21-23), w nim mieści się pełnia chrześcijaństwa. Ruch „Unum” bowiem (jako zjednoczenie z Chrystusem) jest odwróceniem od grzechu, pogłębieniem duchowości (uświęcenie), realizacją zadań miłości czynnej (formacją komunii i budowania dobra wspólnego) oraz uczestnictwem w misji Kościoła. Jest więc zaangażowanym i zarazem społecznym życiem chrześcijańskim, zespalałym w jeden

⁵⁸ Zob. F. Woronowski, *Nasza polska i chrześcijańska droga do pełni dobra*, Lubaczów-Łomża 1991, s. 22-24.

organizm mistyczny wszystkich chrześcijan (budowanie Kościoła) i formującym chrześcijański porządek na ziemi⁵⁹. Realizując w życiu codziennym zadania miłości, ruch „Unum” włącza wszystkich we wspieranie misji Kościoła w świecie, w wychowywanie chrześcijan do życia religijno-społecznego. Równocześnie ruch ten włącza wszystkich w formowanie najwyższego ładu społecznego, rzeczywistej solidarności i braterstwa między ludźmi, współdziałania dla dobra wspólnego, wspólnego wspierania i dźwigania pomocy społecznej; usuwa z życia wspólnoty przejawy nietolerancji, dyskryminacji, nieposzanowania praw każdego człowieka i wszelkie elementy niesprawiedliwości, krzywdy; pociąga wszystkich do współdziałania w celu kształtowania dobra wspólnego, bezpieczeństwa, wolności od lęku i zagrożeń ze strony drugiego człowieka. Jako realizacja zadań miłości ruch „Unum” dźwiga z zapaści i wprowadza na nowe tory życie gospodarcze. Mobilizuje bowiem do postępu (moralnego i naukowo-technicznego), pracowitości, najwyższej organizacji pracy i gospodarności, wzajemnego wspierania się ludzi i ich instytucji w dążeniu do tworzenia środków i warunków rozwoju, do zagospodarowania nieużytków i rekultywacji terenów zniszczonych, do ochrony środowiska naturalnego i zamieniania każdego metra kwadratowego ziemi w zagospodarowany, służący ludziom i piękny, by takim uczynić cały kraj („mikroojczyzna”). W duchu miłości czynnej, dźwigając środowisko pod względem społecznym i gospodarczym, ruch „Unum” jest usuwaniem z życia społeczności chrześcijańskiej wszelkich form wulgaryzmu, szpeczenia i zaśmieciania, wandalizmu, brzydoty i niechlujstwa z jednej strony, z drugiej stanowi siłę pociągającą do pozytywnego tworzenia piękna, warunków wychowawczych i mobilizujących do tworzenia kultury. Ruch ponadto mobilizuje do zachowań obywatelskich i patriotycznych, do odpowiedzialności za państwo i jego rozwój, do współdziałania ze sprawującymi władzę państwową i samorządową jako służbę dobru wspólnemu narodowi i społeczeństwu z różnych narodowości złożonego. Ruch „Unum” jest więc pogłębieniem duszpasterstwa, realizacją przez niego programu cywilizacji miłości i włączaniem (przez uczestnictwo w nim wiernych całych wspólnot chrześcijańskich) w dzieło wszechstronnego odrodzenia w zjednoczeniu w Chrystusie.

Ruch wszechstronnego odrodzenia na drodze budowania cywilizacji miłości stanowi zespół zadań na poszczególnych aspektach miłości chrześcijańskiej opartych i je ujmujących w konkretne założenia. Ujęto je w jedną całość i określono jako „Kartę zadań Unum”⁶⁰. Może ona służyć zarówno duszpasterstwu jak i wiernym w przechodzeniu z religijności biernej w zaangażowaną, pełni chrześcijaństwa i budowania nowej rzeczywistości na zasadach Ewangelii opartej.

ZAKOŃCZENIE

Głęboka potrzeba nowej ewangelizacji współczesnego świata nakazuje jej podjęcie tak duszpasterstwu jak i wszystkim członkom Mistycznego Ciała

⁵⁹ Tamże, s. 20-21.

⁶⁰ Tamże, s. 26-30.

Chrystusa. Dla wszystkich nas chrześcijan cywilizacja miłości jest w dobie obecnej kluczowym zadaniem. Przez ruch „Unum” winniśmy wszyscy pogłębiać nasze życie duchowe, formować prawdziwe wspólnoty miłości i wyprowadzać świat nas otaczający z zapaści oraz budować godną chrześcijan nową rzeczywistość naszych środowisk, a przez nie całej ojczyzny i Europy, której jesteśmy liczącą się częścią. Jest to realne i konieczne. Jest to nakaz naszego ludzkiego i chrześcijańskiego powołania, nakaz miłości i potrzeby czasów. Każda rodzina, środowisko, parafia i diecezja powinny stać się ogniskami zdecydowanej współpracy z Ojcem Świętym w przeobrażaniu się w komunię miłości, w ośrodek kształtowania cywilizacji ewangelicznej. To jedyna i niezawodna droga do pełni dóbr: do pomyślnej sytuacji w doczesności, uświęcenia i dojścia do udziału w życiu Bożym w wieczności. Przeobrażenie życia religijnego w ruch „Unum” jest więc najwyższą stawką. Winien on stać się duchowym powstaniem chrześcijan do wszechstronnego odrodzenia. Ruch taki to ożywienie ewangelizacji i jej dynamizacja; to wyzwolenie się z zapaści i podjęcie budowy nowej rzeczywistości. Przez ruch ten można uczynić z każdej parafii prawdziwą wspólnotę i zarazem „mikroojczyznę” duchowej potęgi, tworzenia dobrobytu i warunków rozwoju dla wszystkich, zagospodarowania i piękna naszych środowisk. Przez przeobrażenia poszczególnych parafii można skutecznie przyczynić się do dźwignięcia całej ojczyzny na niebywały poziom, ponieważ cały jej obszar jest pokryty siecią parafii bez najmniejszego wyjątku. Podjęcie więc programu cywilizacji miłości, jako kluczowego zadania duszpasterstwa, i włączenie najszerszych mas chrześcijan w ruch „Unum” (w celu konkretyzacji wymienionego programu) jest sprawą najwyższej rangi.

**ZIVILISATION
DER LIEBE — SCHLÜSSELAUFGABE
DER SEELSORGE**

ZUSAMMENFASSUNG

Papst Paulus VI hat im 1975 Jahre gegenwärtige Welt zum Bauen der Zivilisation der Liebe (La civiltà dell'amore) geruft. Diese Aufgabe erinnert oft der Menschheit Joannes Paulus II. Zivilisation der Liebe ist einziger Weg zur christlicher Zukunft. Sie ist Aufgabe des Christentums. Diese Aufgabe ist dennoch schwierig und zusammengesetzt. Die Seelsorge muss zur Realisierung dieser Aufgabe alle Menschen mit angemessener Methode mobilisieren. Die beste Methode solcher Mobilisierung ist die Bewegung „Unum”. Die Seelsorge soll diese Bewegung überdies mit allen Mittel im Leben einführen. Das ist Notwendigkeit unserer Zeit.